

skiej narodowości, niech posłuży za dowód, że do naszego Srebu przysłał młodych urzędników pocztowych, widocznie o polskim języku wyobrażenia nie mających. I tak ktoś z moich dobrych znajomych był świadkiem następującej charakterystycznej a niezawodnie często powtarzającej się sceny: Przy okienku pocztowym zjawia się jakaś kobieta wiejska i zapytuje się urzędnika, jak ma złożyć sumę za Przyjaciela. Ten odpowiada: „Ich verstehe nicht polnisch,“ ale pewnie zrozumiał wyraz „Przyjaciela“, bo wnet zawołał: „Sechzig Pfennige.“ Na to już abonentka włożyła głowę do okienka i zaambasowana zauważyła nieśmiało: „kiedy ja nie rozumię.“ Szczęściem jakiś usłużny żydek, który przypadkiem znalazł się obok kobiety, przetłumaczył jej słowa urzędnika i wybawił ją z kłopotu. Pytam się teraz, a ile razy już czytałem te pytania w pismach polskich: czy publiczność jest dla urzędników, czy też urzędnicy dla publiczności? — Smutne to, że przychodzi nam dopiero stawiać podobne zapytania. Niezawodnie pisma niemieckie pochwalają władzę pocztową, że do Srebu urzędników nie umięjących po polsku przysyła, a zgania kobiety wiejskie, że śmie nie umieć po niemiecku!

Lwów, 6 kwietnia.

(Siedmaste posiedzenie sejmowe.)

(T) Przedmiotem codziennych wczorajszych rozpraw sejmowych była sprawa budowy gmachu sejmowego. O rozpoczęciu tych rozpraw we wtorek pisałem już wczoraj, rozprawiano dalej nad wnioskami komisji administracyjnej, której projekta Wydziału krajowego przekazano. Zdaje mi się, że mi czytelnicy nie wezmą za złe, jeżeli im, należących tych rozpraw streszczać tu nie będę. Krzywdy im tym z pewnością żadnej nie wyrządzam. Ograniczę się więc tylko na zapieciu uchwali: Oto po dwudniowych prawie rozprawach skończyło się na tym, że wszystkie czynione poprawki popywały a wnioski komisji w całości i bez zmiany przyjętemi zostały. Uchwalono więc 1) zakupić pod wykazaniem szczegółowo w uchwale wnioskiem realność p. Bryczyńskiego, przylegającą do gruntów, na których ma stanąć gmach sejmowy; 2) polecono Wydziałowi krajowemu, aby zarządził wypracowanie nowego planu gmachu sejmowego według skazówek w sprawozdaniu komisji i przez właśnie co przeprowadzoną dyskusję danych, na który to cel utworzono mu kredyt 12,000 guldenów. Plan ten mają być przesyłani sejmowi wraz z kosztorysami przedłożone. Wreszcie 3) utworzono osobny fundusz budowy, do którego przekazano pozostałość kasową z roku 1875, dochody z zakupionych realności i odsetki z lokacji tych funduszy.

Przed rozpoczęciem wczorajszych rozpraw odbyło się kilka tak zwanych pierwszych czytani sprawozdań i wniosków, które poprzedzały do różnych komisji, a które przysłał jutro w drugim czytaniu pod obrady. Do ważniejszych przedmiotów należy sprawozdanie o wniosku ks. Stępkę co do ograniczenia stopy procentowej od pożyczek pieniężnych. Komisja wykazała w swym sprawozdaniu okropne skutki niszczenia lud lichwy, zgadza się zupełnie z wnioskami ks. Stępkę i wnosi, aby sejm ponowił swoje uchwały z 14 października 1874 i 15 maja 1875, wzywając rząd do wyjednania w drodze ustawodawstwa państwowego ustawy przeciw lichwie tudzież ustawy, mocą której procenta umówione bez pewnej miary jak nie mniej procenta prawne z ustawy należące, wynosiłyby tylko 6 od sta rocznie.

Sejm powołnie niewątpliwie proponowaną uchwałę, na nie to się jednak nie przyda, bo Rada państwa nie uchwali ustawy przez sejm żądanych. Wszak znane są dzieje wniosku dr. Rydzowskiego w Radzie państwa. Ustawodawcy wiedzący nie znają naszego kraju i naszych stosunków, nie pojmą więc znaczenia poraż trzeci powtarzających się uchwał sejmów naszego. — Nadmienię przy tej sposobności, że komisja prawnicza, której przekazano petycję dr. Friede, o wyjednanie ustawy modyfikującej egzekucję majątków właścicieli, w ogóle posiadłości ziemskich, o której obszernie już pisałem, wnosi, by nad tą petycją przejść do porządku dziennego. Zdaniem komisji byłaby projektowana przez dr. Friede ustawa przeciwna pojęciu prawa własności i hipoteki, że wywaraby wprost przeciwny skutek jak ten, który petent zamierza, że właściciele nie mogą gruntów zadłużać spradawczy je musieli itp.

Wielkiej dla kraju wagi jest sprawa uznania szkół rolniczych w Dublanach za szkoły krajowe. Wydział krajowy wnosi, aby sejm uznał te zakłady krajowemi, pod warunkami szczegółowo wymienionemi, lecz dopiero wtedy, gdy c. k. rząd, a mianowicie ministerstwo rolnictwa zapewni bezwarunkowo tym zakładom na zawsze stałą dotację roczną w kwocie 7,000 guldenów niemniej nadzwyczajną jednorazową zapomogę 8000 guldenów. Wnosząc z zeszłorocznych nad tą kwestyą rozpraw, przewidywać należy silną ze strony partii ruskiej opozycję, spodziewać się jednak, że ta rząz wnioski Wydziału krajowego, po usunięciu powodów, dla których w roku przeszłym uchwała odroczone została, przyjętami będą, czego sobie w interesie rolnictwa, nauki i kraju w ogóle szczerze życzyć należy.

Zapomniatem, zdając powyższą sprawę z wczorajszego posiedzenia, nadmienić, że po załatwieniu sprawy gmachu sejmowego wzięto jeszcze pod obrady projekt rządowy do ustawy o ochronie własności polowej. Ustawa w roku przeszłym przez sejm uchwalona nie otrzymała sankcji i rząd przedłożył od siebie projekt do ustawy bardzo mało różniący się od projektu przez sejm uchwalonego. Ponieważ chodziło o to, by jak najprędzej przyjąć do tej ważnej ustawy, przeto komisja, skrytykowała wszystkie aśprawiedliwie całe postępowanie rządowe w swoim sprawozdaniu, wniosła, aby przyjęty projekt rządowy bez zmian, lubo takich wieleby właściwie potrzebowało. Rozprawy nad tym przedmiotem były bardzo ożywione, p. Korneł Krzeczunowicz mnóstwo stawiał poprawek, Izba jednak, zgadzając się z zapytaniem komisji, przyjęła jej wnioski i ustawa polowa została uchwaloną.

Dopiero o godzinie 9 wieczorem marszałek zamknął posiedzenie. Dziś z powodu święta ruskiego posiedzenia nie ma. Jutro odbędą się dwa posiedzenia; chodzi bowiem o to, aby koniecznie przed świętami zamknąć sesję.

NIEMCY.

* Berlin, 9 kwietnia. W dniu wczorajszym odbyła Izba deputowanych ostatnie swe posiedzenie

przed świętami. Pierwsze poświęcone posiedzenie odbędzie się w dniu 24 b. m., w którym to dniu ma przyjść pod obrady projekt do prawa o nabywaniu kolei na rzecz państwa, poczem nastąpi dyskusja nad ordynacją synodalną i projektem do prawa o zarządzaniu majątków diecezyj katolickich.

Magdeburger Ztg. dowiaduje się, że obrady w Izbie nad projektem do prawa o zarządzaniu majątków diecezyj katolickich opóźniły się z powodu, iż kilku członków komisji wysłanej do powyższego projektu zachorowało, i dla tego dotąd sprawozdanie komisji wygotowane być nie mogło.

Rozpoczęcie na nowo prac komisji prawodawczej, która miała się zebrać już 20 b. m., opóźni się nieco z powodu przedłożenia obrad w tej mierze wydziału prawodawczego Rady związkowej.

Wedle wyroku najwyższego trybunału z dnia 16 marca r. b. należy przy procesie karnym przeciw osobie nie umięjącej po niemiecku, przybrać przysięgłego tłumacza, któryby nie należał ani do świadków, ani do składu sądu mającego orzekać w procesie. Przybranie przysięgłego tłumacza należy zamieścić w protokule. W razie, gdyby sąd nie uwzględnił tej formalności, lub w ogóle nie przybrał żadnego przysięgłego tłumacza, cały proces staje się nieważnym.

Nowy regulamin więzienny ogłoszony przed niejakim czasem a zastósowany już we wszystkich więzieniach monarchii, nie tylko nie polepszył losu więźniów politycznych, ale zaprowadzając równość zupełną pomiędzy skazanymi, zniósł jednym pióra zamachem te małe przywileje, które dotąd przysługiwały politycznym więźniom. To też słusznie powiada Berliner Tageblatt, że gdy we wszystkich cywilizowanych krajach więźniowie polityczni traktowani są zasadniczo stósownie do ich stanu i społecznego położenia, w pruskich więzieniach zależą wszelkie wygody i ułatwienia dla politycznych więźniów li od dyrektora więzienia i podwładnych mu urzędników i mogą być wręcz odmówione. Ponieważ nowy regulamin więzienny ma dopóty pozostać w użyciu, póki rząd nie zreformuje więzień a rząd bynajmniej nie spieszy się z wypracowaniem odpowiedniego projektu, dla tego dep. Lasker i Winthorst z Bielefeldu sami wzięli rzecz niescierpiącą zwłoki w rękę, i na podstawie nowego regulaminu ministerjalnego zredagowali kilka wniosków, które zaraz po świętach przedłożą obudwom stronom liberalnym. Wnioski te mają głównie na celu polepszenie losu więźniów politycznych, co wszystkie uwzględniają już państwa prócz Prus konstytucyjnych. Berliner Tageblatt spodziewa się, że w tej jeszcze kadencji sejmowej sprawa ta załatwiona zostanie a regulamin więzienny ulegnie reformie odpowiedniej duchowi czasu i względom ludzkości.

Dep. Lasker czuje się znowu wedle Magdeburger Ztg. znacznie osłabionym na siłach z powodu natężonej pracy, mianowicie w komisjach Izby, do których należy. Za poradą przeto lekarzy i przyjaciół ma na czas dłuższy wyjechać do Fryburga w Bryzgowii i zabawić przez parę tygodni u tamże mieszkającego brata. Dłuższa nieobecność p. Laskera w Berlinie podzieliła niekorzystnie na prace sejmowe stronnictwa, którego jest przewodząc. — Również i zdrowie znakomitego profesora i lekarza-specjalisty na choroby piersiowe, dr. Traube, jest tego rodzaju, że widział się zniwelowanemu podać do dymisji. Profesor Leyden, bawijący obecnie w Berlinie, ma być jego następcą — tak przynajmniej utrzymują bliżsi rzeczywiści. Profesor Traube należy do pierwszorzędnych znakomitości nie tylko niemieckich ale i europejskich na polu sztuki lekarskiej a usunięcie się jego od uniwersytetu i zaniechanie praktyki, będzie dotkliwym ciosem tak dla nauki jak dla ogółu. Druga do znakomitości po zmarłym niedawno profesorze Graefe, której siły fizyczne wypowiadają posłuszeństwo.

Zamknięto znowu dwa katolickie Towarzystwa ludowe w Würzburgu i Kitzingen z powodu rezolucji, jaką powzięto na jednym z walnych zebrań tych Towarzystw. Rezolucja, która zamknięcie a raczej rozwiązanie pomienionych Towarzystw sprawadziła, brzmi jak następuje: „System rządowy, jaki obecnie panuje w Bawarii, jest w oczach wszystkich bawarskich patriotów systemem demoralizacji i prowadzący do zepsucia tak pod względem religijnym, jak patriotycznym. Z tego powodu stanowisko, jakie bawarsko-patriotyczne stronnictwo zajęło w ubiegłej kadencji sejmowej w obec bawarskiego rządu, jest jedynie słusznym tak z religijnych, jak politycznych względów. Spodziewamy się przeto od naszych reprezentantów, że wiernie własnym przekonaniem politycznym, jak i wyborcom postarają się albo o zmianę rządowego systemu w myśl bawarsko-patriotycznej większości, albo wszelkimi siłami przyczynią się do rozwiązania Izby.“

Cara Aleksandra spodziewają się w dniu 9 maja na pewno w Berlinie.

ROSYA.

* Do Gazety Narodowej z powodu rozpustzonej wieści o abdykacji cara Aleksandra piszą z Petersburga, co następuje:

Wiadomości o mającym nastąpić usunięciu się od rządów cara Aleksandra, która obiegła całą Europę i wpadłyby z tamtąd do cesarstwa, zaczyna burzyć w nim umysły, pomimo zaprzeczeń, nie jest bezpodstawną. Od czasu śmierci siostry, Maryi Mikołajewny, car wpadł w głęboką melancholię i dał się nawet z tym słyszeć, że już niedługo żyć będzie i że przed śmiercią pragnąłby oddać rząd nad państwem swemu następcy. Marya Mikołajewna, do której podobno car był mocno przywiązany, na łożu śmierci, pocieszając zmarłego brata, miała mu powiedzieć, że ulega losowi całej swojej rodziny, z członków której nikt jeszcze lat 60 nie dosiłą. Słowa te wywarły straszny wpływ na cara, który ma już 58 lat i który od zamachu Karkozowa widzi nieustannie marę śmierci przed sobą. Od tej chwili zaduma go mocna ogarnęła. Wszelkie sprawy uszła od siebie, nie go nie cieszy, żadne pomysły dworaków nie zdolne go rozerwać.

Na dworze petersburskim zapanało wyzucie, wanie, usposobienie to udzieliło się i mieszkaniom miasta. Wszędzie widoczna jest jakaś niepewność. — Zupenie tak, jakby car był mocno chory i spodziewano się, że lada dzień kto inny zasiądzie na tronie.

Ze z objęciem tronu przez następcę znajdą ważne osobiste zmiany na dworze i w zarządzie, to rzecz pewna. Już dzisiaj liberalni i sławianofile zaczynają ubiegać się o względy przyszłego monarchy, którego sympatie osobiste, jak się zdaje, przechylały się ku ostatnim. Głową pierwszych jest książę A. Wasilczukow, znany jako bardzo wykształcony i wolnomyślny człowiek, ale brak mu energii i siły charakteru. Wasilczukow reprezentuje prągnięcie konstytucyjne magnatów rosyjskich. Zadowoliliby się oni na początku wprowadzeniem reprezentantów ziemstw istnie-

jących do Rady państwa, chociażby li tylko z głosem doradczym. Sławianofilom mniej chodzi o zmianę formy rządu, ile o rugowanie wpływów niemieckich. — Znajdują oni silne poparcie u żony carewicy, Dagmary, która namiętnie nienawidzi Niemców, a do której tak mocno przywiązali się mają, że wbrew poważnemu zwyczajowi carskiej rodziny, nie ma żadnej faworytki i bardzo przykłądne życie prowadzi. Przewidując rychły zmian, sławianofile na swego przewodniczącego kierują hr. Woroncowa-Duszkowa, który jest ulubieńcem carewicy i który niezawodnie w przyszłym rządzie zajmie wysokie dostojństwo.

Co do nowego położenia, to na zmianę z pewnością my nie nie przegramy a nawet możemy bezpośrednio po pośrednio coś zyskać. Z upadkiem wielomilionowej dzisiaj biurokracji osłabnąć musi dotkliwie dająca się nam uczuć dowolność urzędników. Prawdopodobnie także zostanie uchylony ukaz z dnia 10 grudnia 1865 r., zabraniający Polakom nabywać własność ziemską na Litwie i Kusi i zostaną wprowadzone ziemstwa.

FRANCYA.

* Paryż, 8 kwietnia. Podając przed kilkoma dniami wedle Gazette niektóre nowe szczegóły o tajnym Towarzystwie Jezus Roi, nie przytoczyliśmy okólnika, który wszystkie te szczegóły stwierdzał. — Okólnik ten brzmi:

„Panie! Polityczne położenie Francji każe się spodziewać i obawiać ważnych wypadków. Przez mniejszości doprowadzeni być możemy do nieznosnego stosunku socyalnego; w tym przewidywaniu liczą rozmaite polityczne stronnictwa swe siły i organizują walkę. Dzieciątka byłoby rzeczą, gdyby chcieli panu dowiedzieć, że w takich walkach izolowanie jest zapowiedzią klęski, że jednostki pomańają się, gdy się łączą, i że organizacja pierwszym jest warunkiem powodzenia. Ponieważ znamy zasady pańskie, przeto prosimy cię, abyś się z nami połączył, z nami modlił i działał. Modlitwa wielką jest siłą chrześcijan; jest ona wyższą ich bronią i zadatkiem tryumfu. Wiemy sami, że przez nich klęski stają się zwycięstwami; lecz mamy także obowiązki niewyłączania się od walk ludzkich i połączenia czynu z modlitwą, by od Boga uzyskać katolickie rządy i dopomódz mu w daniu nam takowych. W ten leży pierwsza z ziemskich naszych potrzeb, ponieważ boski Zbawiciel nas nauczył, aby Królestwa Bożego pragnąć przed chlebem powszednim. W celu uzyskania królestwa Bożego przez katolickie rządy założono w Paryżu Oeuvre de Jésus Roi; jest ono corollarium do Oeuvre de Jésus Ouvrier, zajmującego się nawracaniem mas robotniczych i rozwijającego się od roku w tak szczęśliwy sposób. Dnia 16 czerwca 1876 r., dnia poświęcenia kamienia węgielnego kościoła Sacré-Coeur zebrało się wieczorem w kościele Notre Dame 200 katolików z Paryża, by „Oeuvre de Jésus Roi“ poddać pod opiekę św. serca Pana naszego Jezusa Chrystusa. Od dnia tego pamiętnego związku robił postępy, uorganizował się w Paryżu, rozszerzył się po prowincji i prosimy pana, abyś się z nami połączył, by go rozszerzyć w kole swego otoczenia. Nie jest to związek tajny tymczasem życzymy sobie uorganizować go z mądrością i bez zgiełku. Nie nakłada się żadnej opłaty; — dobrowolne dary przyjmują się na koszt propagandy. Nazwiska członków nie ogłaszają się; — członkowie schodzą się i działają pojedynczo, gdy chcą, — i wszędzie, gdzie są mniej liczni, — by tworzyć grupy. Wszyscy członkowie mają jako regimion katolickiego kierunku „działa“ przysięgę posłuszeństwa papieżowi, którą składają wszystkie kierujące komitety. Cwiczenia członków Jezus Roi nie nie dodają do zwykłych „działa“ katolików; nadają im tylko nowy charakter zamiaru pewnego i ogólności. Wystarczy dla celów dzieła trzy przeznaczone słowa Ojozenasza Adveniat regnum tuum i zwykle czynności życia socyalnego; niektóre z tych czynów wedle wolnej woli członka do szczególnego, przez swą chwilową stósowność polecającego się i przez kierujący komitet wszystkim członkom oznaczonego celu; komitetowi temu przesyłać miesięczne krótkie sprawozdanie, które tylko naprzód umówioną literą podpisanem być potrzebuje. Owoż drobne obowiązki, za które staje się udziałem członków zaszczyt, że są posterunkami porządku i religii, że całe stowarzyszenie broni ich praw i swobód, że w sposób korzystny służą najszlachetniejszym celom, pracując około zbawienia ojczyzny i wszędzie, gdzie członek jeden stowarzyszenia Jezus Roi istnieje, ma brata. Jeśli, jak się spodziewamy, przyjmiesz program ten, popieszymy z udzieleniem ci dalszych potrzebnych wiadomości, abyś dla „Oeuvre de Jésus Roi“ mógł zwerbować wszystkich swych przyjaciół, którzy pragną królestwa Bożego na ziemi i pokoju zapowiedzianego, wszystkim ludziom dobrej woli. Chciej iść. Margrabia de P... d'A... Przypisek. Prosimy, abyś o programie Jezus Roi uwzględnił tych z przyjaciół swoich, których dyskretyjność jest ci znana i dzieła uczucia twoje. Chciej zarazem podać nam na dołączonym formularzu przystąpienia adres i nazwiska osób we Francji lub za granicą mieszkających, do którychbyś nam radził wprost pisać. Podaj nam ile można pewne szczegóły. Gdybyś miał wątpliwości, lepiejby było, abyś milczał.“

Donosiłmy przed kilku dniami, że minister sprawiedliwości p. Dufaure odpowiedział deputacji wysłanej do niego z zapytaniem, czy rząd ma środki po temu i wolę wykonania konkordatu i artykułów organicznych, iż zasięgnąć musi w tej mierze informacji. — Journal de Débats użyczył to podziwianemu konkordatu i artykułom organicznym, dzięki którym państwo i kościół żyły przez lat 72 w spokoju i zgodzie, za niedowolnie konieczne w interesie samego kościoła. „Słni poparciem, pisze w tej mierze, jakie nam prawa te dają, chcemy z nich korzystać dla obrony kościoła, gdyby tego okazała się potrzeba. A klerykalni podnoszą okrzyk zgłoszy. Praw tych nie uznają; nie uznawali ich nigdy; są one dla nich godne pogardy. Kościół chce i musi się ich pozbyć a nie bez drżenia pamiętając o tem, że minister sprawiedliwości mógłby je wykonywać. Jeżeli klerykalni są pierwszymi, co zwalczały prawa opiekunów, gdzie wtenczas znaleźmy broń, by je ocalić? Samo jedynie prawo nam ją nadaje. Jeżeli się znieście prawa te, w takim razie nie więcej nie pozostaje i przyznajemy, że położenie kościoła może się wtenczas stać niebezpiecznym. Nie podobna żądać od państwa, aby przyznało biskupom prawo mówienia wszystkiego i czynienia. Jeżeli biskupi mają obowiązki, ma i państwo swoje. A zaiste traktując rzeczpospolitą za rząd nieco za subalterny, jeżeli mówią: co za dawniej monarchii możliwym było i prawnym, nie jest niemi już dzisiaj. Zapominając zresztą historią, gdyż konkordat i prawa organiczne utworzone zostały właśnie dla rzeczpospolitej i w tej właśnie myśli, by nowemu z rewolucyj wyszłemu rządowi nadać te same prawa i przywileje, w których

posiadaniu był rząd dawniejszy. Powtarzamy, kościół nie jest zagrożony. Kościół nie jest w niebezpieczeństwie z powodu, że lewica najskrajniejsza podaje jektę do praw niepokojące. Niebezpieczeństwo to po za kościół, leży one w samym kościele i dotyka nowatorskim i ambitnym, którym ożywił się lud, którzy się mają za jego wyłącznych reprezentantów. To, czego żądają, nie jest wolność lecz panowanie, je usprawiedliwić, zrobili z kościoła rodzaj pogaństwa boższego, który z katolicyzmem owym nie nie wspólny, który znali nasi ojcowie. Bronić będąci praw kościoła, praw jego historycznych, które są czynnikiem sumienia ludzkiego, lecz bronie nie będą uroszczeń nieznosnych. Bronie go będziemy prawem, lecz jeżeli klerykalni prawa te z rąk nam wydzierają, nie więcej je, w takim razie niech się dzieje wola Boża.

Izba deputowanych unieważniła wczoraj wybór de Boigne, wybranego w wyższej Sabaudyi i p. Chinelong wybranego w niższych Pyreneach.

Wydział zajmujący się obradami nad projektem do prawa ministra oświecenia p. Waddington wysłał na sprawozdawcę p. Spuller, redaktora République Française i przyjaciela Gambetty.

Jak Patrie donosi, odbędzie się dnia 24 w lasku buleńskim wielka rewia.

Wybór ekadyktatora Gambetty na przewodniczącego budżetowej komisji, wywołał w reakcyjnych i narchicznych organach wielkie niezadowolenie, a mianowicie dzienniki Français i Journal de Paris uczuły się zniwelowane do wyrażenia swego głębokiego żalu z przyczyny tego wyboru. P. Gambetta usunął wszelkie w tej mierze wątpliwości, zabraw na posiedzeniu budżetowej komisji i w te przemówienie słowa:

„Panowie! Wzrusza mnie wielce zaszczyt, który mnie spotkał, i dziękuję zań serdecznie. Zanim jednak rozpoczniemy nasze obrady, będzie pewno na miejscu zaznaczyć w jakim duchu Izba deputowanych powołała do urzędu budżetowej komisji. Młoda, powstała z nieznanego dotąd w dziejach naszych polityki republikańskiej Izba, zaraz na samym początku przedsięwzięła sobie rozproszyć wszelkie obawy politycznych i nieprzyjacielskich żywiołów. Im dalej wchodzić się będą sprawy kraju, a Izba będzie miała załatwiania sprawy finansowe, ekonomiczne i handlowe, tem więcej na jaw wystąpią na jaw niezbite dowody przeobrażeń, jakie zaszły w wewnętrznej polityce. Mamy obecnie rząd stojący na straży, wszelkich prawnych interesów, mamy uniarkowaną, dobrze zorganizowaną, postępową rzeczpospolitą, która wszystkim wne daje rękojmnie, a której nie pochwała tylko moją przagnąć zamieszek i waśni. Po porywistych żądaniach załatwieniu spraw czysto politycznej natury, musimy zwrócić całą naszą uwagę na podźwignięcie i rozwój moralnych i materialnych interesów kraju, bo bez nich nie mogłaby rzeczpospolita odpowiedzieć godnie upragnionemu żądaniu francuskiego narodu — rzeczpospolita tak pełna ducha wśród największego niepewności tak godna podziwienia z powodu swych energicznych wysiłków od lat pięciu, celem odzyskania napowrót estraty i przywrócenia Francji kredytu pierwszorzędnej mocarstwa świata. Wstąpiłem do budżetowej komisji aby bez żadnych złudzeń i pospiechu rozebrać szczegółowo cały stan naszych finansów. Pełni ducha oświaty z gruntownym namysłem przystąpimy do roboty i ulepszeń wystrzegając się pilnie pozostawiać czelosiwo w przekonaniu, że w tych sprawach nie możemy uprzedzać ani biegu czasu, ani opinii kraju. Tak ożywczy duchem pożytyj sobie za zaszczyt państwa zgagać nasze prace.“

ANGLIA.

* Londyn, 7 kwietnia. Rząd wypowiedział weale niedwuznacznie stanowisko swe parlamentowi finansów Egiptu. „Nie jest zamiarem rządu królów — są słowa kanclerza skarbu — rozpocząć (to i tiate) politykę finansową w sprawie Egiptu, ani nie należy do obowiązków p. Riversa powiadamiać królów, dopóki znajdują się w służbie Khedwi Anglia nie myśli przeto mieszać się dalej w zawisłe sprawy finansowe Khedwi i pozostawia Francji wolne rgo do wydobycia go z pieniężnego niedostateku. W Paryżu też użyto wszystkich sprężyn, aby nakłonić tameczny gabinet do energicznej akcji. Ku temu celowi przedstawiano z jednej strony wpływ, jakiby Francya nad Anglią w Kairo zyskać mogła, a z drugiej znowu starano się wykazywać, jak wielki cios spotkałby kilka znacniejszych banków francuskich, których po wle cały majątek składa się z egipskich papierów. Gabinet francuski pomimo tego wszystkiego nie zrobił dotąd nic więcej, jak tylko zezwolił na wysłanie urzędnika-kontrolera, oraz zalecił prasie popieranie nowych pożyczki. Jeżeli przeciw nowa pożyczka nie otrzyma pewnej gwarancji francuskiego rządu, nie może się udać. Anglia, Niemcy, Holandia i Austria nie popierają pożyczki, wielkie przeto pytanie, czy Francya z tego antagonizmu przeciw tradycyjnej swej rywalce da się nakłonić do znacniejszej subskrypcji. A chwilowo rzeczy stoją, nie przyszło do żadnego postanowienia, a gra giełdowa na egipskie papiery trwacie, i szkodzi bardzo kredytowi Khedwi.“

Ks. Wali przybył w dniu 6 b. m. do Malty odbył uroczysty wjazd do Valetty. Przyjęcie króla przez ludność tameczną miało być bardzo serdeczne i następcy tronu W. Brytanii doręczono wiele adresów pomiedzy którymi zasługuje na uwagę adres Izby handlowej i prawników.

Zdrowie lorda Russella polepszyło się znacznie na odnośne zapytanie królów Wiktorii z Baden-Baden, przesłano zadawalniającą odpowiedź. Lord Russell zapadł od niejakiego czasu na silną dynteryę.

SERBIA.

* Białogrod, 6 kwietnia. O nową 12-milionową dobrowolną pożyczkę dowiadujemy się co następuje: Państwo wydaje obligacje na 12,000,000 franków; odsetki wynosić będą 8 proc.; obligacje wydane zostaną na 50 fr.; po upływie lat pięciu, podług art. 13 maja 1876 r. pożyczka zostanie uiszczona. Obligationi będą wypłacane z końcem każdego roku. Obligationi mają być przyjmowane we wszystkich kasach państwowych jako kaucyje. W ministerstwach skarbu i wojny utworzone zostanie osobna administracja pożyczki państwowej, ząk wydawane będą pieniężne obligacje z tej pożyczki. Sporządzenie i wydawanie obligacji będzie się odbywało pod kontrolą członków Skupczyny, trybunału kasacyjnego, kontroli państwa i ministerstwa spraw wewnętrznych. Wydział nacjonalny obejmie rozdział obligacji. Obowiązkiem wsteli nastąpi wedle stósunków majątkowych. Kto czuł się zaobciążonym, może zanieść skargę do ministra wojny, który w tej mierze rozstrzyga.

Obwieszczenie.

Znajdujący się na miejskiej nieruchomości szkolnej przy Tąbskiej ulicy Nr. 7 mieszkalny budynek podwójny ma celem rozbiórki być sprzedany najwcześniej w terminie w

piątek, 21 kwietnia

od 10 do 12 godzin z rana na miejscu, na co chcę kupienia mających zapraszać z nadmienieniem, że ostateczne warunki wyłożone są do przejrzenia na ratuszu. (1954)

Magistrat.

Obwieszczenie.

W sprawie subhasty dobr rycerskich **Diugie**, których zapisany w księdze gruntowej właścicielem jest Strousberg:

a. termin licytacyjny na dzień **13 czerwca** r. b. wyznaczony,

b. termin do ogłoszenia wyroku przybycia na dzień **16 czerwca** r. b. zniesione zostały. (1940)

Leszno, dnia 5 kwietnia 1876.

Król. sąd powiatowy.

Sędzia subhastacyjny.

Września, 24 lutego 1876.

Obwieszczenie.

Dnia 14 grudnia r. z. wylosowane obligacje powiatu wrzesińskiego jako to:

I emisyja (z roku 1857).

Lit. A na 1500 Mr. Nr. 19. 41.

" B na 300 Mr. Nr. 61. 166.

" C na 150 Mr. Nr. 15. 16. 91. 158.

II emisyja (z roku 1870).

Lit. B na 300 Mr. Nr. 62. 99.

" C na 150 Mr. Nr. 2. 6. 18. 98.

III emisyja (z roku 1873).

Lit. A na 3000 Mr. Nr. 16.

Do wdw **Karoliny Zemlerskiej** i jej dzieci należą folwark Rudki z dopisaniami do niego nieruchomości Sokółko i Gaj ulegający ogólnej sw. płaszczyźnie 89 hektarów 45 arów 58 kwadratów, metrow opodatkowaniu gruntowemu, wzięty co do dochodu czystego 208,46 tal. do podatku gruntowego a co do wartości budynków pod względem ich użytku 144 Mr. do podatku budynkowego, ma być w drodze koniecy. sprzedaży **dnia 2 maja 1876**

z rana o godzinie 10 w miejscu zwykłych posiedzeń sądowych sprzedany a wyrok co do udzielenia lub odmówienia przyrzeczenia tego samego dnia o godzinie 4 z południa ogłoszony. (1946)

Wyciąg z wykazu podatkowego, stan hipoteczny, taksy i inne też nieruchomości dotyczące wykazania, które każdemu interesowanemu w subhastacji złotych wolno, tudzież inne jakie szczególne warunki można w biurze III przejrzeć.

Równocześnie zwołują się wszyscy ci, którzy praw własności lub inny błąd realnych, zahipotekowania w księdze wieczystej wymagających, lecz niezahipotekowanych na innych osobach chcą dochodzić, ażeby je pod uniesieniem prekluzji najpóźniej w terminie licytacyjnym ogłosili.

Sędzia subhastacyjny. **Hilse.**

Do wyboru **delegata i zastępcy** na zjazd do **Poznania** w interesie nowego regulaminu wyborczego zaprasza wyborców do (1946)

Kościanna na **20 kwietnia** r. b. o godzinie 3 z południa

Komitet wyborczy powiat.

Odwołanie.

Dziś odczytu p. (1894)

Dra Warnki

nie będzie.

Kolej

oleśnicko-gnieźnieńska.

Po narządzeniu mostu na Warcie rozpoczęto z dniem 10go kwietnia r. b. ruch w całej rozciągłości a wszystkie pociągi kursują obecnie znowu wedle planu jazdy z 15 października 1875 roku z zmianami z 4 lutego 1876.

Ruch osób i towarów odbywa się więc znowu w nieogranicz. rozciągl.

Dyrekcya.

Kolej

oleśnicko - gnieźnieńska.

Dochody z ruchu za marzec b. r. wyniosły wedle tymczasowego obliczenia:

a. z ruchu osób 15829 Mr.

b. z ruchu towarów 27516 Mr.

c. nadzwyczajne 3382 Mr.

razem 46,727 Mr.

Ruch był podczas całego

miesiąca marca przerwany

na przestrzeni pomiędzy Żerkowem a Miłosławiem.

Dyrekcya.

Na

Święta Wielkanocne

polecają: (1958)

Eau de Cologne, praw.

liktery holenderskie,

mazurki, jajka wiel-

kanocne, torty itd.

J. P. Beely & Co.

Baranki

marcepanowe i (1956)

jajka

u Pauliny Loncer.

ANTYKARNIA E. CALLIERA

poszukuje

pamiątek

po

Generale Dąbrowskim

Janie Henryku.

Sprzedaż konieczna.

Nieruchomość w Poznaniu na starciu mieście pod Nr. 367 położona, do handlarza **Rowe Jabłowski** teraz jego spadkobierców należąca, która na podatek budynkowy z wartości użytku na 900 m. podana, sprzedana być ma celem podziału drogi subhastacji koniecznej z **zwartek dnia 22 czerwca r. b. przed południem o godzinie 10** w lokalu tutejszego król. sądu powiatow. w izbie Nr. 13. Poznań, dnia 23 marca 1876. (1952)

Król. sąd powiatowy.

Sędzia subhastacyjny.

Keyl.

Sprzedaż konieczna.

Nieruchomość na **Górnej Wildzie** pod num. 31 położona, do **Jana i Marianny** z domu **Pflaum**, małżonków **Paetz** należąca, która z objętością 8 hektarów, 45 arów, 70 lasów kwadratowych opłacone podatku gruntowego ulega, podług ustalonego czystego przychodu na podatek z gruntu na 103 marek 47 fen. i na podatek budynkowy z wartości użytku na 90 marek podana, sprzedana być ma w celu przymusowego wykonania drogi subhastacji koniecznej w (1940)

wtorek dn. 9 maja r. b. przed południem o godzinie 10 w lokalu tutejszego król. sądu powiat. w izbie 13.

Poznań, dnia 16 lutego 1876.

Król. sąd powiatowy.

Sędzia subhastacyjny.

Keyl.

Król. sąd powiatowy.

Gniezno, dnia 24 lutego 1876.

Sprzedaż konieczna.

Do wdw **Karoliny Zemlerskiej** i jej dzieci należą folwark Rudki z dopisaniami do niego nieruchomości Sokółko i Gaj ulegający ogólnej sw. płaszczyźnie 89 hektarów 45 arów 58 kwadratów, metrow opodatkowaniu gruntowemu, wzięty co do dochodu czystego 208,46 tal. do podatku gruntowego a co do wartości budynków pod względem ich użytku 144 Mr. do podatku budynkowego, ma być w drodze koniecy. sprzedaży **dnia 2 maja 1876**

z rana o godzinie 10 w miejscu zwykłych posiedzeń sądowych sprzedany a wyrok co do udzielenia lub odmówienia przyrzeczenia tego samego dnia o godzinie 4 z południa ogłoszony. (1946)

Wyciąg z wykazu podatkowego, stan hipoteczny, taksy i inne też nieruchomości dotyczące wykazania, które każdemu interesowanemu w subhastacji złotych wolno, tudzież inne jakie szczególne warunki można w biurze III przejrzeć.

Równocześnie zwołują się wszyscy ci, którzy praw własności lub inny błąd realnych, zahipotekowania w księdze wieczystej wymagających, lecz niezahipotekowanych na innych osobach chcą dochodzić, ażeby je pod uniesieniem prekluzji najpóźniej w terminie licytacyjnym ogłosili.

Sędzia subhastacyjny. **Hilse.**

Do wyboru **delegata i zastępcy** na zjazd do **Poznania** w interesie nowego regulaminu wyborczego zaprasza wyborców do (1946)

Kościanna na **20 kwietnia** r. b. o godzinie 3 z południa

Komitet wyborczy powiat.

Odwołanie.

Dziś odczytu p. (1894)

Dra Warnki

nie będzie.

Kolej

oleśnicko-gnieźnieńska.

Po narządzeniu mostu na Warcie rozpoczęto z dniem 10go kwietnia r. b. ruch w całej rozciągłości a wszystkie pociągi kursują obecnie znowu wedle planu jazdy z 15 października 1875 roku z zmianami z 4 lutego 1876.

Ruch osób i towarów odbywa się więc znowu w nieogranicz. rozciągl.

Dyrekcya.

Kolej

oleśnicko - gnieźnieńska.

Dochody z ruchu za marzec b. r. wyniosły wedle tymczasowego obliczenia:

a. z ruchu osób 15829 Mr.

b. z ruchu towarów 27516 Mr.

c. nadzwyczajne 3382 Mr.

razem 46,727 Mr.

Ruch był podczas całego

miesiąca marca przerwany

na przestrzeni pomiędzy Żerkowem a Miłosławiem.

Dyrekcya.

Na

Święta Wielkanocne

polecają: (1958)

Eau de Cologne, praw.

liktery holenderskie,

mazurki, jajka wiel-

kanocne, torty itd.

J. P. Beely & Co.

Baranki

marcepanowe i (1956)

jajka

u Pauliny Loncer.

ANTYKARNIA E. CALLIERA

poszukuje

pamiątek

po

Generale Dąbrowskim

Janie Henryku.

WIEC

katolicko-polski

odbędzie się w **Jeźcach** w poniedziałek dnia **17 kwietnia** r. b. o godzinie 4ej po południu na sali p. Augusta Szuberta, na który zapraszają **Marcin Wlazlak. Wojciech Muth. Andrzej Bartoszewski.**

Kantor mój znajduje się teraz (1959)

Sapieżyński plac Nr. 4.

Michaelis A. Katz.

Parasolki

w największym wyborze poleca (1969)

Louis Levy

Fryderykowska ulica, naprzeciw nowego gmachu pocztowego.

Po 14 sgr.

Rękawiczki glosowe

z dwoma guzikami

po 14 sgr.

dla panów i dam

w wszystkich kolorach i wielkościach poleca

Louis Levy

Fryderykowska ulica, naprzeciw nowego gmachu pocztowego.

SKŁAD

strojów i krótkich towarów

polecają Sz. Publiczności **Siostry Beyer, Fryderykowska ul. Nr. 1.**

Kielskie sielawki, świeże

gdańskie śladry tłuste, ham-

burgskie bydlinki tłuste

poleca (1969)

S. Samter

Wilhelmski plac 17.